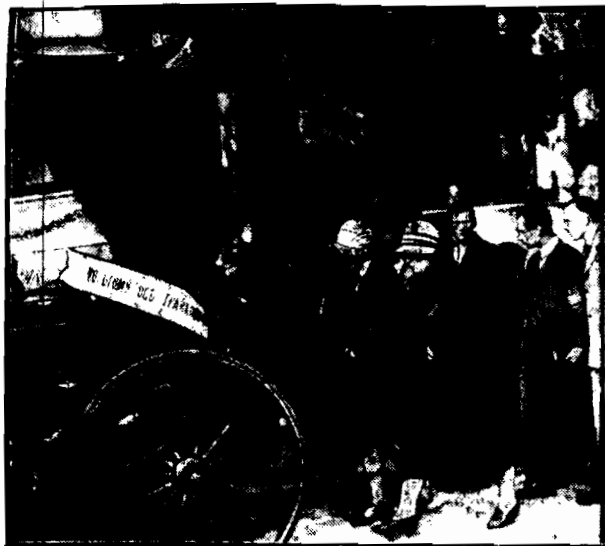


Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Pogrzeb ofiary ohydneho mordu



Na trumnie ofiary mordu w poselstwie sowieckim, k. p. Trajkowicz, kroczy w pierwszym rzędzie siostra zabitego i p. Arcybassowowa, wdowa po znanym pisarzu rosyjskim.

Dokoła ponurej zbrodni w poselstwie sowieckim

Energiczne dochodzenie władz sądowych w toku

WARSZAWA, 6.9. Zagadka okrutnego mordu na osobie Józefa Trajkowicza w gmachu poselstwa sowieckiego nie jest jeszcze wyjaśniona. Energicznie prowadzone śledztwo wciąż napotyka na duże trudności, bowiem przedstawiciele Sowietów starają się o ile możności zatuszować całą sprawę i przedstawić ją w tym świetle, jakoby całą winę w tym wypadku ponosił jedynie zamordowany, — on zaś działał tylko we własnej obronie. Sensacyjne jednak rozprawy jednego ze świadków zajął, którego obecności kurjer Sowiecki zraniał się sam nożem w policzek, aby tem upozorować napad ze

strony Trajkowicza i konieczność obrony, demaskują w jasny sposób metody działania Sowietów, które nie cofają się przed żadnymi środkami.

Sprawcy mordu woźni Gusiew i Szlecer w razie zebrania dostatecznych poszlak sądzeni będą przez sądy polskie.

Woźni ci nie korzystają z prawa eksterminacji, bowiem nazwiska ich nie figurują na liście członków korpusu dyplomatycznego, złożonej w ministerstwie spraw zagranicznych.

Woźni Gusiew jest poddanym rosyjskim, woźni Szlecer — niemieckim.

Angielskie manewry powietrzne nad zatoką Fińską napędzają strachu Sowietom

BERLIN 6.9. „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że w najbliższych dniach rozpoczyna się w okolicy Noworosyjska wielkie manewry sowieckiej armii.

Dowództwo sowieckich sił zbrojnych morskich i lądowych zaznacza, że angielskie manewry powietrzne nad zatoką Fińską odbywać się mają właśnie podczas manewrów morskich sowieckiej floty bałtyckiej.

Loty angielskich eskadr hydroplanowych nad Bałtykiem jest

nowym ogniem w łańcuchu angielskich przygotowań do wojny z Rosją. Dowództwo sowieckie wskazuje dalej na pogłębianie dna cieśnin duńskich, oraz na rokowania angielskie w sprawie otwarcia stacji węglowej na wyspie Oesel.

Wizyta angielskich eskadr w portach państw bałtyckich ma rzekomo na celu studiowanie przyszłego terenu wojny, to też Sowiety potęgają czujność i gotowość wojenną.

Rekord światowy p. Konopackiej



Świetna zawodniczka polska p. Konopacka w międzynarodowym plebiscyfie na dystansie 100 metrów, wyprzedziła się cyfrowo 39,18 metra. Na zdjęciu p. Konopacka z medalami i dyplomem.

Codzienne „Sacco-Vanzetti” w Sowietach

Po 7 latach więzienia --- mord

MOSKWA, 6.9. W Kijowie przed trybunałem sowieckim usłyszał wyrok śmierci.

B. oficer armii Bałachowicza skazany w Moskwie na śmierć

MOSKWA, 6.9. Sąd sowiecki w Moskwie skazał na śmierć byłego oficera armii gen. Bułak-Bałachowicza, Dumego, za udział w akcji kontrrewolucyjnej.

ANARCHIŚCI AMERYKANSCY

mszcząc się za stracenie Sacca i Vanzetti'ego

planują szereg zamachów

Zarządzenia zapobiegawcze rządu Stanów

BROOKLYN 6.9. W związku z eksplozją w budynku sądu najwyższego w Brooklinie policja aresztowała 7 anarchistów, a mianowicie 4 Meksykanczyków, 2 Kubańczyków i jednego obywatela Portorico.

Władze, spodziewając się dalszych zamachów, obsadzili szereg budynków publicznych, jak również obiekty kolei napowietrznej i podziemnej.

Zamach powyższy jest dalszym echem skazania Sacca i Vanzetti'ego.

W poszukiwaniu zaginionego gen. Zagórskiego

Wyjazd ptk. Piątkowskiego do Modlina

WARSZAWA, 6.9. Szef żandarmerji warszawskiej ptk. Piątkowski, prowadzący, jak wiadomo, śledztwo w sprawie tajemniczego zaginięcia gen. Zagórskiego, udał się rano do obozu warownego w Modlinie.

Ptk. Piątkowski wyjechał z Warszawy o godz. 8-ej rano i pozostał w Modlinie do późnej nocy.

Zbrodniczy wlec przedwyborczy

W JUZOSŁAWIE

Kandydat na posła z obied m. nosem,

kobieta - napastnik zastrzelona

BELGRAD 6.9. Podczas zebrania przedwyborczego w czarnogórskim miasteczku Danilobgrad zdarzyło się niezwykle zdarzenie.

Na trybunę, z której przemawiał kandydat demokratyczny Savicevic, wskoczyła jakaś kobieta, chwyciła go za brode i sztykiem ciętym noża odcięła mu nos.

12.000 kilometrów

przebyli już

Shlee i Brock

w locie dokoła świata

ALLAHABAD, (Indostan), 6.9.

Lotnicy amerykańscy Shlee i Brock, odbywający lot wokół świata na samolocie „Pride of Detroit” przybyli tu dziś o godz. 3.30 według czasu miejscowego.

Jutro rano udają się w dalszą drogę do Kalkuty, oddalonej o 800 kilometrów.

Dotychczas lotnicy amerykańscy przebyli 12.000 kilometrów, czyli zgromadzą jedną trzecią całej zamierzonej drogi.

KALKUTA 6.9. Przybył tu z Allahabadu samolot „Pride of Detroit”, odbywający lot dokoła świata.

Oszukańcze rekordy

lotnika

francuskiego

PARYŻ 6.9. — Komisja sportowa francuskiego aeroklubu dyskwalifikowała francuskiego lotnika Callizo, który umieszczał na samolocie przyrząd, mierzący fałszywie wysokość.

Callizo niedawno „zdobył” rekordem wysokości 12.000 metrów, podczas gdy w rzeczywistości samolot unosił się tylko na wysokości 4 tysięcy metrów. Ponieważ lotnikowi dowiedziono, że oszustwo, przeto wszystkie jego rekordy uznano za nieważne, a jego samego dyskwalifikowano.

Katastrofa powodzi w Małopolsce



Fragment zalanej ulicy w Strzyżowie.



Masy spleśniałych wód osłabiły most drogowy nad rzeką Strzyżów.

200 osób utonęło w czasie powodzi w Rumunii

Szkoły wielomilionowe

BUKARESZT 6.9. Powódź w Rumunii wyrządziła szkody, o których w czasie tej katastrofy żywiołowej, bliczone na 60 milionów lei.

Tragiczna przejażdżka dyplomaty

po Bosforze

Utonął wraz z żoną

i dwiema towarzyszkami

KONSTANTYNOPOL 6.9. — Na i dwie młode panny — pierwszy sekretarz poselstwa węgierskiego w Turcji, jego żona i dwie towarzyszkami.

Policja spaliła dom aby obezwładnić czarnego szaleńca

strzelającego

z okien do przechodniów

NOWY JORK, 6.9. W Evansville w stanie Indiana zdarzył się fakt tragicznej wadliwej policyjnej akcji — murzynem, który zabarykadowawszy się w domu, strzelał z rewolweru z okien.

Policja użyła bomb łzawiących, a gdy to nie pomogło, podpaliła dom.

Pod gruzami znaleziono zwłoki murzyna, przeszyte kulami. Od kul szaleńca padło 3 ranionych policjantów.

Z dyktatora księciem

ożenił się Ahmed-Zogu

BERLIN 6.9. „Lokalanzeiger” donosi, iż dyktator albański Ahmed-Zogu ożenił się panującym księciem na Skutari.

Kolej elektryczna pod Warszawą



Kolej elektryczna Warszawa — Grodzisk posiada już znaczną część toru, co w tych dniach demonstrowała przed publicznością prasy stołecznej.

Inicjatywa polska w Genewie demaskuje tych, którzy pod szatą pacyfizmu kryją sztyfety napadów

Pamiętamy, jak wiele nadziei wśród milioŃników pokoju wiazano przed trzema laty z t. zw. Protokółem Genewskim. Protokół ten, mimo gorącego z wielu stron poparcia, doznał rozbiicia. Osadzono go zrazu na meklesie przewidywanych formalności, a potem stopniowo mrozilo nie ulotnym pretekstem, że pakt tak szeroko zakrojony i tak radykalny, musi skutków oczekiwać, mogłoby spowodować następstwa wprost przebiegłe, porywając rozgoryczone i mściwe Niemcy w objęcia bolszewickiej Moskwy.

Ale wtenczas już rządy największych mocarstw zrozumiały, że nad powszechną ludów tęsknotą do pokoju nie można do porządku przejść bezładną stopą obojętności.

Paktowi ogólnemu przeciwstawiono pakt częściowy. Pacyfikacji powozach uel — pacyfikacji lokalnej.

W ten sposób w wyniku rozbiicia Protokółu Genewskiego otrzymała Europa pakt, zawarty w Locarno. Stabilizowano w nich granice nadreńskie. Wprowadzono Niemcy do Ligi Narodów i do Rady Ligi Narodów. Polskę pozostawiono w własnym sile.

Mineło dwa lata. Czy udało się pokoiowi pomimo się naprzód? Czy się utrzymał?

Największy optymista nie mógłby dać odpowiedzi potwierdzającej.

Cóż to znaczy?

Znaczy to, że pakt odosobniono są czasem dwuznacznym, i mogą tak dobrze słuszy sprawie pokoju, jak widokom wojny.

Daleko od zapobiegania wojnie mogą one — przeciwnie — ułatwić ją i przyspieszyć nadzieję jej umieszczenie. Mocarstwa, swiezane paktem lokalnym, nie mogłyby dość skutecznie uelć swego autorytetu w obronie zagrożonego państwa, a ich neutralność uelaby się niewątpliwie zachęta dla podstępnych napadników.

Locarno nie było bezpłodne jako etap. Ale nie może ono wystarczyć, jako meta krańcowa. Każdy głos, przy pomijający te najgłębszą prawdę naszej doby, choćby był tylko manifestacją — jak Protokół Genewski, będzie głosiem doniosłym i pozytywnym.

Podtek jego doradczy wyrazi się już w tem, iż zawarta w nim inicjatywa amulu wszystkie państwa do wyjawienia szczerzego stosunku do idei pokoju i wojny, zmuszając do porzucenia maski pacyfizmu tych wszystkich, którzy pientuła w sobie krwawą żądzę odwetu lub różnobarwną nadzieję — łupu.

W. Rzymowski.

Zwycięstwo kemalistów dały wybory powszechne w Turcji

KONSTANTYNOPOL, 6. 9. W czasie wyborów powszechnych w Turcji, wybrano wszystkich kandydatów kemalistów.

W Konstancynopolu wybrano tylko jednego kandydata niezależnego.

PARLAMENT ŚWIATA POD WODZĄ DELEGATA URUGWAJU

Polski projekt bezpieczeństwa — osiłą gorącej dyskusji sfer dyplomatycznych

GENEWA 6.9. — Tel. wł. — Pierwsze posiedzenie plenarne Ligi Narodów zostało zainaugurowane przemówieniem Villegassa (Chile). Sala posiedzeń była wypełniona szczerze, tak samo łoża prasowa i galeria. Podczas gdy mówca półgłosem odczytywał siedem stron trzymanego w rękach manuskryptu, Briand oddawał się ulubionemu przyzwyczajeniu przyszykaniu powiek. Chamberlain zdawał się zadowolony z korespondencji, a Stresemann studiował broszurę. O godz. 1-ej przystąpiono do wyboru prezydenta.

Korowód ministrów całego świata przedelfował przed drewnianą urną. 24 głosy otrzymał kandydat angielski, poseł Urugwaju Guan, 21 głosów natomiast kandydat francuski Mensdorf, przedstawiciel Austrii. Nowy prezydent objął natychmiast przewodnictwo i wygłaszał krótkie przemówienie, podnosząc zasługi swego poprzednika.

PARYŻ, 6.9. — Tel. wł. — Genewskie sprawozdania prasy paryskiej o rozmowie Brianda z Stresemannem omawiają głównie polski plan ogólnego paktu gwarancyjnego.

któremu w Paryżu poświęca się wiele uwagi. Dzienniki donoszą, że rząd polski przedłożył niedawno w Londynie i Paryżu plan, który

Pod firmą austriacką przemycają Niemcy swój towar do Polski ale konfiskata go nie minie

Min. skarbu ujawniło szereg wypadków, w których towar pochodzenia niemieckiego przemycany był do Polski pod firmą austriacką.

A więc towar pochodzący z kraju, prowadzącego z Polską wojnę celna, nietylko dostawał się do Polski, ale jeszcze korzystał z ulgowej taryfy celnej.

Jak się dowiadujemy, władze celne sprawdzają pochodzenie towarów już ocalonych i o ile stwierdzą, iż pochodzą one z Niemiec, towar będzie skonfiskowany.

Jaż czwarty tydzień drży ziemia w Armenii północnej

MOSKWA 6.9. W Namengarze w Armenii powtarzają się nieustannie trzęsienia ziemi. Ludność od 24 dni obojuje pod gołym niebem.

Dziesięć milionów analfabetów liczy Ukraina sowiecka

RYGA 6.9. Przeprowadzony niedawno spis ludności na Ukrainie sowieckiej wykazał, że na 28 milionów mieszkańców jest tam około 10 milionów analfabetów.

ma wypełnić luki paktu locarneskiego. W rozmowach z Briandem Stresemann nie odrzucił projektu polskiego a priori. Oficjalny "Petit Parisien" stwierdza, że Stresemann został poinformowany o zasadach planu polskiego i że nie znalazł w nim niczego, co by nie było do przyjęcia przez Niemcy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie należy oczekiwać, żeby plan polski spotkał się tutaj z poważnymi trudnościami ze strony Niemiec. „Information“ podkreśla

że Stresemann musiał po rozmowie zrozumieć, że o rozwoju polityki locarneskiej nie może być mowy, jak długo

stosunek Niemiec do Polski nie zostanie uregulowany. Ten pogląd wyznaje również Chamberlain.

GENEWA 6.9. W związku z propozycjami polskimi, dotyczącymi zawarcia powszechnego paktu gwarancyjnego, który zwiększyłby bezpieczeństwo we wschodniej Europie, szwajc. ag. tel. dowiaduje się,

że w ostatnich czasach odbywały się rokowania posła polskiego w Paryżu z Briandem

w kwestii całego kompleksu zagadnień, dotyczących bezpieczeństwa i sądownictwa rozjemczego.

Natomiast żadnego opracowania projektu w tej sprawie dotychczas nie ma. Istniejące plany nie przewidują ani obowiązkowego arbitrażu, ani też określonych sankcji, lecz dają jedynie do wypiętnienia luki paktu Ligi Narodów w kwestii dopuszczenia pod pewnymi warunkami wojny.

Plany te zmierzają do tego, aby państwa, które podpiszą nowy pakt, zobowiązały się do zrzeczenia się wojny nawet w wypadkach, w których pakt Ligi Narodów uznaje ją za legalną. Projekty powyższe spotykają się w kołach Ligi Narodów z najwyższym zainteresowaniem.

Sowiecki zabójca Trajkowicza stanąć musi przed sądem polskim

Przywileje dyplomatyczne nie mogą być płaszczem bezkarności dla zbrodniarzy

Jeden z nczonych polskich, w bityni znowca prawa międzynarodowego nadsyła nam następujące uwagi:

Zaraz na drugi dzień po zamordowaniu Trajkowicza w poselstwie sowieckim jedno z pism zamieściło następującą notatkę:

„Wobec popełnienia zbrodni w obrębie poselstwa sowieckiego przez funkcjonariusza tegoż poselstwa, podlega to zbrodniowcy dystrykcji sowieckiej, o ile zabójca jest obywatelem sowieckim.”

Tak nie jest. I nie taki ma sens przywilej eksterytorialności. Przedstawiciel obcego państwa nie podlega władzy państwa miejscowego.

Nie może być z niego wywarty żaden przymus bez zgody jego władzy własnej. Nie znaczy to, aby był bezkarny. A czemuż byłby sąd sowiecki nad warszawskim zabójcą? Czy tutaj zjechałby sąd sowiecki, prowadził śledztwo, areztował osoby podejrzané, wzywał świadków i odbywał rozprawę, a wreszcie wywoził go lub karał na miejscu? Czy też rozprawa miałaby się odbywać w Moskwie przez korespondencję? Nie — żadne prawo nie może prowadzić do absurdu. Rozumiało to poselstwo sowieckie i samo wezwało polskie władze śledcze — niestety nie poźno.

Na terytorium poselstwa przedstawiciel polskiej władzy nie może gwałtem, nie będąc tedy i są-

dy polskie sądziły zabójcę samowolnie. Ale władze sowieckie muszą go wydać polskiemu organom bezpieczeństwa na sąd w miejscu zbrodni. Zabójca nie wyjedzie stąd ani za polską wiza, ani pod konwojem sowieckim. Może siedzieć do śmierci w azylum sowieckim, ale bezkarny stamtąd nie wyjdzie.

Inaczej moglibyśmy się doczekać tego w kraju cywilizowanym, że na rozkaz czerezwyczajek moskiewskich zabijano w Warszawie moskiewskich przestępców politycznych, a sąd moskiewski uwalniałby zabójców od winy i kary. Po Warszawie chodząliby wolno kaci sowieccy.

Jeżeli rząd sowiecki nie zechce wziąć na siebie ohydnej tej zbrodni — musi sam wydać zabójcę naszym sądom, sądzącemu według naszych praw.

Powiadają, że pierwszy szach perski, który odwiedził Rosję, kazał jednemu ze swoich służących ścisnąć za jakiś przewinienie. Bardzo był rozgoryczony, kiedy mu powiedziano, że to niemożliwe. Niech prasa polska nie podsuwa poselstwu sowieckiemu pretensyj do praw, których państwo cywilizowane nie może udzielić nikomu.

Państwo Polskie, przyjmując posła sowieckiego, uczyniło to w tem mniemanu, że rząd sowiecki nie nadużyje naszego zaufania dla złaśniania przywilejem dyplomatycznym zbrodni pospolitej!

Ułgi podatkowe i zboże na zasiew dla małopolskich powożdzian

Informacje specjalnego delegata rządu dyrektora Świtalskiego

WARSZAWA 6.9. Dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych dr. Świtalski przybył wczoraj wieczorem do klubu sprawozdawców parlamentarnych i udzielił obszernych informacji o zarządzeniach rządu, dotyczących akcji ratunkowej na rzecz powożdzian w Małopolsce.

Ocena szkód jest dotychczas jeszcze niemożliwa. Zachodzi o bawę, że suma ostateczna osiągnie wysokość cyfr zawartych. Z jednej strony ponosi ogromne straty skarbu państwa przez przizczenie gościńców państwowych,

kości, lasów i domen, z drugiej strony ludność, której powódź zniszczyła domostwa, zniweczyła wszystkie okopowiny i zboże w stogach i stodolach.

Ludność nawiedzona ogromem szkód, skarb państwa nie jest w stanie przyjąć z całkowitą pomocą. Rząd będzie mógł dostarczyć co najwyżej zasiewów i przyznać ulgi podatkowe. Nieodzowną jest więc pomoc całego kraju i to pomoc szybka i wydatna, zarówno w gotówce, jak i w środkach żywności i materiałach.

Oburzające nadużycia fabrykantów przy udzielaniu urlopów robotnikom

Nie chcąc przymuszać robotników przewidzianych przez prawo urlopów, wlać wiele fabryk stosują system wymawiania co 5 miesięcy (urlop przysługuje po 6 miesiącach). Robotnicy po terminie wymownienia otrzymują nowe książeczki i uważają się za nowoprzyjętych.

W innych fabrykach urlopy są od robotników kupowane, co potem używane jest jako argument przeciw urlopom rzekomo niepotrzebnym robotnikom, którzy je sprzedają. Za te kupowane urlopy właściciele wielu fabryk właścicielom płacą towarom i na raty.

Wskazując na ten objaw trudności, że ustawa o urlopach nie przewiduje przymusu korzystania z nich, wobec czego kupowanie urlopów i płacenie za nie towarem nie jest karalne.

Rocznik 1904 wraca do domu! Z dnem 15 b. m. rozpoczyna się przenoszenie do rezerwy żołnierzy tego rocznika

Z dnem 15 b. m. rozpocznie się w całym kraju zwalnianie do rezerwy żołnierzy rocznika 1904, odbywających obowiązki w służbę wojskową.

Równocześnie z nimi zwolnienie będą także ochotnicy młodszych roczników, wcieleni do szeregu razem z tamtymi, oraz t. zw. półtorarocznicy rocznika 1904.

Zwolenienie marynarzy nastąpi dopiero z dnem 1 października b. r. — kawalerzyści zaś i artylerzyści konni zatrzymani zostaną w szeregu jeszcze dłużej, gdyż do 22 października b. r. Muszą oni obsługiwać konie zdane na ręce nowocwiczonych w tym czasie do szeregu rekrutów.

Końca długotrwałej krzywdy można oczekiwać wkrótce

Likwidacja majątku towarzystw rosyjskich

Opracowany przed kilku laty projekt ustawy co do likwidacji mienia b. rosyjskich jednostek prawnych, czynnych przed wojną na terenie Rzeczypospolitej przewidywał likwidację tę w drodze wyprzedaży majątku poszczególnych rosyjskich banków, towarzystw asekuracyjnych, spółek akcyjnych itd. po zastawione go na terenie Polski.

Uzyskane za sprzedaży kwoty miały być podzielone proporcjonalnie pomiędzy wierzycieli m. Ustawa doniosła była zwłaszcza dla licznych posiadaczy polis rosyjskich towarzystw asekuracyjnych.

Projekt ten od kilku lat leżał w ministerstwie sprawiedliwości. Zainteresowani zwątpili o jego zrealizowaniu i zaczęli szukać sprawiedliwości na innej drodze, jak tego dowodzi wystąpienie posiadaczy polis towarzystwa „Rosja” na drogę sądową.

Obecnie p. minister sprawiedliwości zwrócił się do Rady prawnej o wydanie opinii co do ustawy o likwidacji. Rada w osobach p. prezesa Polihoreckiego i referenta ustawy na radzie K. Giebockiego, przesłała p. ministrowi obszerną opinię, w której wskazuje, że należy jaknajbardziej przyspieszyć ogłoszenie u-

stawy, gdyż wierzycielom b. rosyjskich jednostek prawnych dzieje się skutkiem nieuregulowania tej kwestji wielka krzywda.

Poza tem wniesiono do projektu poważną zmianę, a mianowicie tę, że prawo do uczestniczenia w podziale majątku będą mieli jedynie obywatele polscy.

Polska a nowy, doskonalszy ustrój ludzkości

Z europejską unią celną jest jak z Rosją: aby była trwała i szczęśliwa, musi się opierać na wzajemności i równości zainteresowanych stron.

Utworzenie z całej Europy jednego obszaru gospodarczego będzie możliwe wówczas, kiedy wszystkie narody rozwijać będą swoją pracę w mniej więcej zbliżonych warunkach.

Dopóki jedne narody będą uzbrojone w najdoskonalsze urządzenia techniczne, a innym pozostawia poniszczone warsztaty, popalone domy, zburzone drogi i mosty — dopóty system protekcyjny będzie nieuniknioną koniecznością. Dobrowolnie na rolę eksploatacyjnych niewolników nie zgodzi się żaden naród.

Droga do wyrównania warunków produkcji jest odpowiednia organizacja kredytu międzynarodowego. Polska wie dobrze, że są narody, które nie uzyskały dotychczas żadnych kredytów inwestycyjnych, a za wewnętrzne kredyty oprotów kupiec czy przemysłowiec płaci 20 proc. lub 30 proc. rocznie. Czyż możliwa jest wówczas wolna konkurencja z krajami, które korzystają z kredytów na 6 proc. rocznie?

Równomierny podział kredytów międzynarodowych jest pierwszym warunkiem równości i wolności gospodarczej narodów. Tylko równi i wolni pracownicy mogą mieć dość wiary w swoje siły, aby zrezygnować ze sztucznych przywilejów protekcyjnych i przystąpić do europejskiej unii celnej.

Podobnie jest z rozbrojeniem. Będzie ono możliwe wówczas, kiedy zapanuje między narodami poczucie zupełnego bezpieczeństwa. Nikt logicznie myślny nie może żądać rozbrojenia od Polski, dopóki z jednej strony zagraża jej imperializm komunistyczny, z drugiej — rzucane są hasła zemsty i odwetu, dopóki ludzie rządzący w Kownie gotowi są na skinięcie Moskwy czy Berlina rozpalili pożar najstraszliwszej wojny.

Jasne, konkretnie stwierdzenie tych praw jest konieczne właśnie dlatego, że Polska szczerze i głęboko sprzyja dążeniom do nowego, doskonalszego ustroju ludzkości.

Wyraźne, meskie wskazanie trudności, jakie należy usunąć z drogi, przyniesie sprawie braterstwa ludów więcej korzyści, niż nudzenie się zdawkowymi frazesami.

Minister Składkowski stanie przed sądem jako oskarżony o nieostrożną jazdę

Pod Zamościem przejechał samochodem małego chłopczyka

Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, stanął w najbliższym czasie przed sądem w charakterze oskarżonego o nieostrożną jazdę samochodem.

W niedzielę 4 b. m. bawił min. Składkowski w Zamościu w charakterze prywatnym. Przed wieczorem opuszczał miasto samochodem, udając się w kierunku na Krasnystaw.

Dojeżdżając do ostatnich zabudowań Zamościa, minister minął przechodzącego przez drogę człowieka, za którym w kilkanaście sekund z ostatniego domu przy szosie

wybiegł na środek drogi 4-letni Bronisław Barczuk. Dziecko skierowało się wprost pod auto.

Na zatrzymanie maszyny, którą prowadził sam minister, czasu już nie było. Minister dokonał raptownego skrętu, przez co przednie koła auta omknęły chłopca. Tył samochodu jednak zrzucił w ten sposób, że potracił dziecko i

przewrócił je na szosę.

Jako lekarz, min. Składkowski pośpieszył zranionemu dziecku z pierwszą pomocą, co mu przyszło tem łatwiej, że w aucie stałe wozł ze sobą podrózną apteczkę.

Doprowadziwszy chłopca do przytomności, p. minister wezwał 2 lekarzy, poprosił ich o przewiezienie dziecka do szpitala w Zamościu i wręczył sumę 500 złotych na koszt leczenia.

O wypadku tym policja w Zamościu

ly, że dziecko, padając, uderzyło głową o szosę i wskutek tego nastąpił wylew wewnętrzny krwi. Poza tem doznał chłopiec obrażenia nogi w postaci zderzenia skóry.

Po przyjeździe do Warszawy min. Składkowski żądał od głównego komendanta policji plk. Maleszewskiego, by protokółowi policyjnemu w Zamościu nadano normalny bieg i pociągnięto go, jak każdego innego obywatela, do odpowiedzialności sądowej za nieostrożną jazdę.

Niezależnie od tego min. Składkowski, zgodnie z przepisami dla szoferów, odesłał wczoraj do urzędu ruchu kołowego i z w. prawo jazdy, zaznaczając, że do czasu rozprawy sądowej nie będzie prowadził osobistie samochodu.

Sprawa przeciwko min. Składkowskiemu odbędzie się w sądzie pokoju. Podobno minister zamierza sam bronić się przed sądem.

Oskarżać będzie p. ministra za nieostrożną jazdę, jak to zagwajać bywa w sądach pokoju przed downik policji.

telefoniczna wiadomość, że przejechałemu chłopcu nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Masowe redukcje urzędników w SOWIETACH

MOSKWA 6.9. Rada komisarzy ludowych zarządziła dalszą redukcję o 20 proc. pracowników administracyjnych władz sowieckich. W roku ubiegłym przeprowadzona już była redukcja urzędników w większych rozmiarach i w niektórych urzędach wyniosła do 60 proc. Cyfra pracowników sowieckich zmalała wówczas z 5 na 2 miliony. Obecna redukcja przyniesie ma 200 milionów rubli oszczędności.

Memorjał emigrantów rosyjskich do rządu

w sprawie sytuacji prawnej emigracji

W Warszawie odbyło się zebranie delegatów organizacji emigracji rosyjskiej w Polsce. Me-

morjał ten wreczono będzie w najbliższych dniach członkom rządu przez specjalną delegację.

GIEŁDA

WARSZAWA 6.9.

Prywatny rynek akcyjny ożywia się coraz bardziej. Kursy prywatne są znów wyższe od wczorajszych notowań urzędowych.

Rynek walutowy trwa w drzemce, przy prywatnym kursie dolara 8.91 i pół. Bank Polski płaci za dolary stałą cenę: 8.88 i 8.87 (za jednki i dwójki).

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale
Rubel soty 4.72,5. Dolar srebrny 8.45. Rubel srebrny 2.83. Srebrny bilon rosyjski 1.3.

Dawizy
Berlin 213. Holandia (za 100) 358.45. Londyn (za 1) 43.45. Paryż (za 100) 35.05. Praga (za 100) 26.51. Szwajcaria (za 100) 172.43. Wiedeń (za 100) 126.06. Włochy (za 100) 48.6. Czerwoniec 26.5.

Akcje
B. Polski 139. B. Dyakomowy 133.5. B. Handlowy 123. B. Przem. w Lwowie 0.18. B. Zp. Zar. 86. Sole potasowe 25.5. Wódz 0.15. Elektr. Dabrowa 70. Ska i Światło 105. Czersk 1. Czerstocze 3.05. Michajłow 0.62. Wersa. Cukier 5.15. Paryż 83. Węgiel 94.25. Nobel 50.5. Lipso 31. Modrzewie 9.25. Norbela 175. Otrawienie 98. Parowoz 82.3. Podst 2.45. Rudzki 60. Starachowice 68.7. Ursus 17. Zielonawka 19. Zawiercie 37. Zyrardów 18.5. Borkowicki 3.5. Spirytus 3.2.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)
Godz. 12: Sygnal czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny; komunikaty PAT. Nad program.
Godz. 15: Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne. Nad program. Godz. 16 m. 30 — 17: Audycja dla dzieci.
Godz. 17 — 17 m. 15: Nad program. Komunikaty. Godz. 17 m. 15 — 18 m. 35: Koncert w wyk. domrzystów pod dyr. B. Zubrzyckiego. Godz. 18 m. 35 — 19 m. 50: Komunikaty PAT. Godz. 18 m. 50 — 19 m. 15: „Skorzyńska poezją”. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmowa. Komunikat Tow. Zach. Hodowit Koi. Godz. 19 m. 35 — 20: „Samorząd państwa, a rolnictwo” — odczyt p. T. Modzeleskiego. Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 30: Transmisja z Krakowa koncertu poświęconego słowiańskim pieśniami ludowym. Godz. 22: Komunikaty policji; sygnal czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty. PAT. Nad program.

Ogłoszenia lekarskie stwierdzi-

Z Zamościa nadesłał wczoraj

Z gruzów i ruiny powojennej dźwignęło się nasze rolnictwo

Świetnym tego dowodem była Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Zabludowie

zorganizowana przez Białostockie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze

Z ruin i zgłiszcz po wojnie światowej stanęliśmy u warsztatu rolnego. Dorobek pokoleń zniszczyła

zawierucha wojenna.

obrać wniwecz wysiłki pracy ludzkiej. W Ojczyźnie Odrodzonej rolnik nasz stanął z nową energią do pracy.

Z gruzów podźwignął

spalane sędziby, zasypał rowy strzałeczkami, uprzął druty kolczaste, zorał plugiem odłogi samotne, i pewnym rzutem słowcy rzasnął ziemi.

Wydało one płon ku radości wszystkiego co żyje. Zakwitło znowu radośnie ptactwo, zakwitły w łanach zbożowych bławitki.

Cieszył się Stwórca

i błogosławił Rolników. Do nowych czasów, w Odrodzonej Ojczyźnie stanął kto żył tylko. Rolnikowi z pomocą przyszły organizacje Społeczno-Rolnicze, Centralne Towarzystwo Rolnicze i następnie Centralny Związek Kółek Rolniczych, które miały za zadanie prowadzenie szerokości mas włościańskich

do postępu.

do zastosowania najnowszych zdobyczy wiedzy przy uprawie roli i prowadzeniu gospodarstwa.

Centralne T-wo Rolnicze już od lat dwudziestu pełni swoje posłannictwo. Rozpoczęło swoją misję za carskich czasów. C. Z. K. R. już w nowych warunkach przystąpił do pełnienia swej służby dla dobra Rolnictwa — podstawy naszego dobrobytu.

W naszym powiecie białostockim działania wojenne szczególnie wiele szkód spowodowały. Mimo to zabludowscy rany i drobny rolnik i większy posiadacz ziemski porządkuje i usprawnia swój warsztat pracy.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze, pragnąc wykazać

wysiłki rolników

w białostockim powiecie, postanowiło zorganizować Wystawę Rolniczo-Przemysłową w Zabludowie. Pierwszy to był i śmiały krok w naszych stosunkach. Wszak chodziło tu o połącznienie do współpracy najszerzych warstw rolniczych.

Wystawę zapowiedziano na 4 i 5 września, o czym obwieścili

afisze i komunikaty

w „Dzienniku Białostockim”. W niedzielę dnia 4 września Zabludów przybrał wygląd oświecony. Już przed południem przed placem wystawowym gromadziły się tłumy zabludowian i włościan przybyłych ze wsi najodleglejszych.

Zabludów nie mógł wyjść z podziwu, widząc jak na placu przed dwoma dniami dosłownie pustkowi

organizatorzy wystawy

stworzyli park, pawilony, udekorowali to ładnie, stawiając u wejścia wspaniałą stylową bramę.

W południe, przy pięknej sprzyjającej pogodzie rozpoczął się

zjazd gości

z Białogostu i najbliższych okolic; przed bramą wystawową gromadziły się tłumy.

Gości przybywających tłumnie witali: pp. hr. Łoś, jako prezes Komitetu Wystawy, Tenczyński, jako prezes Okręgowego T-wa Rolniczego, Pietraszewski — delegat Centr. T-wa Rolniczego.

O godz. 1 ppół. na otwarcie wystawy

przybył p. Wojewoda, inż. Marjan Rembowski.

P. Wojewoda przyjął raport policyjny poczem wraz z p. Wojewodą zbliżył się do bramy wystawowej. Tu prezes Okręgowego T-wa Rolniczego

p. Tenczyński wygłosił przemówienie

o treści:

W imieniu Białostockiego Okręgowego Towarzystwa Rolniczego mam zaszczyt powitać p. Wojewodę, panią Wojewodzinę, p. Sta-

rostę, szan. gości, rolników i obywateli miasta Zabludowa.

Dzisiejsza wystawa jest pierwszym tego rodzaju wysiłkiem O. T. R. na polu pracy rolniczo-społecznej w powiecie białostockim. Komitet wystawy, Zarząd Okr. T-wa Roln. przesłał Kółkom rolniczym i wszyscy ci światłolaj rolnicy, którzy rozumieli konieczność organizacji wystawy i stąd płynących korzyści dołożyli wszelkich wysiłków aby dzieło dzisiejsze wypadło jaknajpomyślniej.

Prosimy o krytykę życzliwą, która przyczyni się do podniesienia kultury naszych gleb i hodowli i wykazania na przyszłej wystawie naszych postępów.

Następnie

głos zabrał jako gospodarz powiatu p. Starosta Bilek.

Panie Wojewodo

i Szanowni Zgromadzeni!

Dziś, gdy zdarza mi się brać udział w uroczystości otwarcia wystawy Rolniczo-Przemysłowej, winienem zwrócić się przedewszystkiem do licznie zgromadzonych tu obywateli-rolników, których próbą sił i wyrazem szlachetnego współzawodnictwa w pracy jest ten dzisiejszy pokaz ich dorobku.

Pozdrawiam więc Was — obywateli-rolników!

I zarazem winiszuję Wam, że na terenie naszego powiatu myśli Wasze i wysiłki skierowaliście na drogi poprawiania i ulepszenia Waszej gospodarki.

Istotnie na tym terenie, gdzie wojna dłużej trwała, niż w innych miejscowościach naszego Kraju, gdzie zniszczenia i straty oraz dotkliwe ślady wykoślenia życia gospodarczego i społecznego dłużej objawiały się w swych skutkach, potrzeba spokoju, jako warunku zgodnej pracy, potrzeba myśli i troski o lepszą przyszłość i dobrobycie odczuwa się obecnie silniej może, niżli gdzieindziej.

To też, gdy zrozumieliśmy tych obywateli i zadań wobec Kraju, wobec ludności, wobec potrzeb ulepszenia gospodarstwa naszego objawia się w wystawie dzisiejszej, jako pokazie pracy ulepszonej, należy nam wszystkim życzyć sobie, aby było to także i żywym obrazem pouczenia dla najszerzych warstw rolników.

Jeżeli bowiem organizacje rolnicze w ścisłej łączności z samorządem terytorjalnym, a przy parcie i ożywnym udziale całej ludności skupiały swe siły w pracy gospodarczej, to praca ta pogłębia wiedzę fachową będzie podstawą ustalenia dróg dla osiągnięcia lepszego bytu przez naszych rolników.

Dziś rolnik-gospodarz powinien wysłać się nad ulepszeniem samych sposobów wykonywania swej pracy, myśli jego musi wybiegać daleko w przyszłość, aby owoce trudu jego mogły służyć nie tylko jemu samemu, nie tylko jego dzieciom lub przyszłym pokoleniom, ale i przyczynić się do bogactwa całego Kraju — całej naszej Rzeczypospolitej.

Dziś nie wystarczy tkwić w przeszłości, pracować w rozproszeniu, lecz trzeba się łączyć na gruncie zawodowym i na gruncie wzajemnej pomocy, a także zbliżyć do zadań i obowiązków samorządów, aby wytworzyć warunki ulepszenia metod pracy oraz skutecznego poparcia twórczych i owočných wysiłków.

Poeta mówi:

„Dziś samym walczyć nie można zapamięć!
„Myśl przekuj w słowo, a słowo
zrob ciałem;
„Siej za swym plugiem nie marny, — lecz czynny,
„Przyszłości jasne ukołaj dziedzi!”

W myśl więc tych słów i ufni w jasną przyszłość, opartą na naszej umiejętności pracy, chcemy aby ten pokaz był próbą szlachetnego współzawodnictwa w okazywaniu owoców tych twórczych wysiłków, jakie służą nam szczęściu obywateli i na chwałę naszej Rzeczypospolitej.

Najjaśniejsza Rzeczpospolita nasz żyje!

Z kolei p. Witold Pietraszewski delegat C. T. R. na wojew. białostockie witał zyciście wystawę w te słowa:

Panie Wojewodo!
panie Starosto, Szanowni Państwo!

Mam ten wielki zaszczyt zabrać tutaj głos w imieniu Centralnego T-wa Rolniczego, Instytucji, która w tym roku święciła jubileusz dwudziestoletniej pracy kulturalno-oświatowej na niwie rolniczej, a której godło widnieje na bramie tej wystawy.

W imieniu C. T. R. składam najgorętsze życzenia by wysiłek Okr. T-wa Roln. nad zorganizowaniem wystawy był nagrodzony tym pomyślnym jak ze zwiedzenia wystawy osiągnęli zwiedzający, a was Rolnicy proszę, by przy okazji ekspozycji wystawy, wzrok Wasz przepojony był miłością taką, jaką patrzą rodzice na pierwsze, z wysiłkiem stawiane, kroki kochanego dziecka, boć dzieckiem

nasz jest to dźwigające się z ruin powojennej Rolnictwo Polskie.

Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu i Komitetowi Wystawy w imieniu C. T. R. składamy serdeczne podziękowanie za poniesiony trud nad zorganizowaniem wystawy

Na zakończenie prezes Komitetu Wystawy

hr. Łoś wita p. Wojewodę.

dziękuję za współpracę członkom Komitetu i proszę Panią Wojewodzinę Rembowską o przecięcie wstęgi.

Wstęgę przecięta. Na maszcie bramy wystawowej i na wieży pawilonu w parku wystawowym

podniesiono flagi państwowe.

Wystawa otwarta. P. Wojewoda kieruje swe kroki do pawilonów wystawowych.

wystawców — (34 okazy).

Wyróżniała się maciera z maj. Dojlid dużej rasy białej angielskiej, przysparzająca do swego łona 11 pulchniutkich prosiąt.

Owce króliki drób

a szczególnie drób miał wielu wystawców. Zasługiwały na wyróżnienie gęse pomorskiej fermi rasowej (p. Gołębiowski) i zlelononóżki p. Malinowskiej i W. Krasowskiego.

Na zakończenie oględzin wystawy, kto żył spotkać się musiał przed doskonałym udekorowanym pawilonem browaru „Dojlidy”, a obok rozbił swe namioty pawilon bufetowy.

W budynku szkoły powszechnej przylegającym do placu wystawowego oglądaliśmy arcydzieła twórczości domowej.

Gościnni organizatorzy wystawy podjmowali p. Wojewodę i gości zaproszonych śladami.

Dokonano potem szereg zdjęć fotograficznych.

Zdawałoby się obszernie sprawozdanie jest jednak niedostatecznym aby wszystkie to cośmy widzieli opisać dokładnie.

Obowiązek sprawozdawcy każe nie pominąć nikogo i niczego. Trudno to naprawdę sadzić jeśli wzięliśmy pod uwagę, że Komitet Wystawy na pustkowi,

na wydmy płaszczytej

stworzył park, zasadził świątkami i upiększył oleandrami, zasadził ego-

wy, stworzył alaję. Niema elektrowni w Zabludowie (spaliła się) — wprowadzono dynamo maszynę użyto lokomobilię dzięki pomocy sąsiedkiej i oświetlono wystawę.

Nad udekorowaniem wystawy czuwał

p. Mikołaj Kawelin.

Przebiegną bramę wystawową pobiłował p. I. Witkowski. Przystrojono bramę zbudowaną z kłóców w cepy, kosy, grabie, a pod daszkiem zawieszono koła. Pawilon dla orkiestry równie efektownie wyglądał. Przygrywała tu w ciągu dwóch dni orkiestra B.O.S.O.

Uznanie szczególne

naależy się Straży Ogniewej w Zabludowie na czele z jej komendantem p. Wiszowatym. Straż ta dzielnie pilnowała ekspozycji

Zakończenie wystawy,

w drugim dniu jej trwania miało charakter wielce serdeczny. Organizatorów wystawy pp. Kawelina, hr. Łośa i Tenczyńskiego rozstrzygnięci rolnicy obnosili na rękach.

Nie kończymy na tem sprawozdania dzisiejsze. Szczegóły jeszcze będziemy musieli uwypuklić jak również podać wyniki komisji sądowniczych, które nagrodziły poszczególnych wystawców.

Miarą powodzenia Wystawy w Zabludowie niech będzie przeszło 4000 świadczących w ciągu dwóch dni.

Początek świątyni. Daj Boże tak dalej.

Wędrowka po wystawie.

Zanim się dojdzie do pawilonów wystawowych rzucamy się w oczy zgromadzone na placu maszyny i narzędzia rolnicze które nam prezentuje zasłużona dobrze Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.

która nie poprzestaje na tem i w I. pawilonie wystawowym demonstruje wspaniałe okazy karbuzów, melonów i warszyw pielęgnowanych w ośrodku Zabludów.

Tuż obok w najlepszej zgodzie ku ogólnej uciechce zwiedzających wystawę odbywają się audycje radiowe firm: Stef. Bukowiecki i Dom Handl. Antonowicz.

W pawilonie drugim

z kolei dział ogrodniczy — raj dla zwolenników jaskrej kuchni, owoców z drzewa poznania dobrego i złego; słowem wszystko czego pragnie ogrodnik.

III pawilon

trzeć do plody ziemi matki. Przepiękne okazy zbóż, a obok wytwory przemysłowe dominium Kurowo p. Fr. Kołodziejskiego (drewno, cegła, wyroby ozdobne).

IV pawilon

gości wieś wzorową „Zacisze” gospodarowaną przez osadników wojskowych. Czego tu nie ma? wszelkie wyroby tkackie, a wreszcie wysmienite ciasta domowe.

V pawilon

tu przy warstwie kilimkarskiej demonstruje istic kunsztowny sposób tkania wzorzystych kilimów panna Grażyna Łosiówna.

VI pawilon

kwitnie różnorodnością dywanów i kilimów wyrób gospodyń wiejskich. Obok pawilon VII — to lotaria fantowa stanowiąca atrakcję wystawy

VIII pawilon

poświęcony propagandzie C. T. R. w którym objaśnianie udzielali pp. senior instruktorów C. T. R. Witalis Urbanowicz i del. C. T. R. St. Mierzyński.

IX pawilon

objęła w swoją opiekę Sekcja Kół Gospodyń Wiejskich C. T. R. gdzie higienie objaśnienia udzielała instruktor, p. Maciejewska, a o wzorowej hodowli drobiu, instruk. p. prokur. Milewska.

X pawilon

zajęty został przez T-wo Przemysłu Ludowego. Przy warstwie tkackich, u nas „krosnach” zwinym demonstruje tkactwo instruk.

W XI pawilonie

prowadziło propagandę T-wo Przeciwalkochołone przy czym objaśnienia udzielał p. Skiba.

XII pawilon

mieścił ekspozycję państwowej wytwórni olejów i przetworów naftowych „Polmin”.

XIII pawilon

zajęła Państwowa męska szkoła rzemieślnicza na Antoniku, która wystawiła doskonale wzory koców, sukien, materiałów burkowych i wyrobów ze stali — dzieło ucniów szkoły.

Na placu wzbudzał zaintereso-

wanie strutownik — dzieło pomysłu i wykonania włościanina Leonczuka.

Bydło rogato

zaprezentowało 17 wystawców (55 okazy). Wystawiono 28 koni przycem wyróżniła się stawa koni p. Młodzieckiego i arab półkrwisty z Dojlid.

Trzoda chlewna

wystawiona została w specjalnych zagrodach, za siatką drucianą pod dachem. Do konkursu stanęło 6

Wykaz wystawców

według poszczególnych działów

Dział przemysłu rolniczego

1 F. Kołodziejski wł. maj. Kurowo.
2 Okręgowe Tow. Rolnicze.

Dział rolnictwa i ogrodnictwa

1 Ksiądz Tadeusz Ciberowski.
2 Maj. „Dojlidy”
3 Antoni Godlewski.
4 Hryniewicz prez. zw. Ziemian.
5 Mikołaj Kawelin.
6 Bohdan Karpowicz.
7 Wincenty Krasowski.
8 Antoni Krych.
9 Hr. Łosiowa.
10 Anastazy Łoś.
11 Zofia Malinowska.
12 Tadeusz Malinowski.
13 Wacław Malinowski.
14 Józef Młodziecki.
15 Jan Maskowski.
16 Franciszek Rogowski.
17 Spółdzielnia Roln.-Handlowa.
18 Szkoła Rolnicza w Supraślu.
19 Janiś Schmidt.
20 Aleksander Tofilawicz.
21 Żurkowski z ośrod. Rafelówka.

Dział rękodzieł

1 Michał Dekowicz
2 Stefan Leonczuk
3 W. Malinowski
4 Okr. Tow. Rolnicze
5 Pejsach Penaz
6 Szkoła w Supraślu
7 Szkoła Rzemieśl. w Antoniku

Dział przemysłu fabrycznego

1 Wł. Antonowicz
2 Inż. Józef Cierewski
3 Frejmark fabryka sukna
4 Fr. Kołodziejski
5 „Polmin”
6 Spółdzielnia Roln.-Handlowa

Dział hodowli koni

1 Stan. Borowski
2 Maj. „Dojlidy”
3 Józef Gabruch
4 Jan Janowicz
5 Bohdan Karpowicz
6 Stanisław Kuklewski
7 Lewid
8 Wacław Malinowski
9 Teofil Mioduszecki
10 Józef Młodziecki

Dział hodowli bydła rogatego

1 Henryk Busakowski
2 Maj. „Debrzynałowa”
3 Wincenty Godlewski
4 Karpowicz

5 P. Lebediew

6 Ludowa Szkoła Rolnicza
7 W. Malinowski
8 Mioduszecki
9 Onufry Niewiarowski
10 Okr. Tow. Rolnicza
11 Prończuk
12 Józef Prus
13 Bar. Rahm
14 Stanisław Trypuć
15 P. Żurkowski

Dział wytwórczości domowej

1 Eug. Aandsejewska
2 Brańska
3 Irena Grzybaczewska
4 Bronisława Kalinowska
5 Wikt. Kalinowska
6 Julia Kamieńska
7 Karłowka
8 Marja Krasowska
9 Marja Kuryłowicz

10 H. Łosiowa
11 Hr. Łosiówna
12 Markowska
13 Mioduszecka
14 Helena Moritz
15 Olga Repnik
16 Józefa Rutkowska
17 Olga Semenczuk
18 Sieroty Zakł. Sióstr Szarytek
19 Śluka
20 Stańska
21 Szalagowiczówna
22 Lina Szilling
23 Szczepańska
24 Apol. Szydełkiewiczówna
25 Bron. Szydełkiewiczówna
26 A. Trypućowa i szereg innych gospodyń wiejskich.

Dział hodowli owiec

1 Józef Dołyński

Przemysł rolniczy to bogactwo kraju!

52525252 52 5252525252

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwotnej regulacji hipoteki w terminach następujących:

na dzień 23 Marca 1928 roku.

2312 w m. Ciechanowcu, pow. Białskiego, przy placu 3-go Maja pod Nr. 19 przestrzeni 187 sąż. kw. należąca do Icka-Rubina Londona jako spadkobiercy po zmarłym Szaj-Judzie Londonie.

2311 w Białymstoku, przysiole Baranowickiej pod miejscem nr. 4920 przestrzeni szerokości przy szosie Baranowickiej 6 sąż. 1 arsz., z drugiej przy nieruchomości Aleksandra Makala 6 sąż. i długości 19 sąż. należąca do Bolesława Jurowczyka z nabycia od Aleksandra Makala jako spadkobiercy po zmarłym Mikołaju Makalu.

2306 w Białymstoku, przy ul. Mioduszeckiej nr. 62 przestrzeni 781,95 mtr. kw. należąca do Masy Geli z nabycia od Szejny Kowad, Sory Kowad, Soni Kowad,

na dzień 23 Grudnia 1927 roku

2305 w m. Białymstoku, przy ul. Fabrycznej pod polc. nr. 4

miejskim nr. 252 przestrzeni 131 sąż. kw. należąca do Raszki Juzyńskiej,

2310 w m. Białymstoku, przy ul. Częstochowskiej pod miejscem Nr. 4917 przestrzeni 177 sąż. kw. należąca do Pinchosa — Lejzora vel Łazarza Rybaka z nabycia od Michela i Złoty val Ziny małton. Kantorowiczów,

2307 w m. Zabludowie, powiatu białostockiego przy ul. Lewaszkowicz przestrzeni 1 ha 646 mtr. kw. należąca do miasta Zabludowa,

2308 w m. Zabludowie, powiatu białostockiego, przy ul. Grodzkiej i Zatylniej przestrzeni 486 mtr. kw. należąca do miasta Zabludowa,

2309 w m. Zabludowie powiatu białostockiego przy ul. Zakochanej i Majątkowej przestrzeni 1752 mtr. kw. należąca do miasta Zabludowa.

W terminach powyższych wszyscy interesowani winni się zgłosić do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 2.IX.1927 r.

Sąd karze surowo za fałszywe zeznania.

Za fałszywe zeznanie grozi surowa kara (od 1 do 6 lat więzienia), o czym sędzia uprzedza świadków przy odebraniu przysięgi. Michałina Popławska będąc świadkiem w Sądzie Okręgowym 3 grudnia r. ub. w sprawie Małanowskiej oskarżonej o potajemny wyszynk alkoholu, również była w ten sposób uprzedzona. Pomimo to Popławska zeznała świadomie

Akcja doraźnej pomocy dla bezrobotnych umysłowych.

Rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej została przedłużona akcja doraźnej pomocy państwowej na terenie m. Białegostoku dla bezrobotnych na wrzesień z temi samymi ograniczeniami, jakie były

Zasiłki dla rodzin rezerwistów.

Do referatu wojkowego w Magistracie dotychczas zgłosiło się 82 osoby w sprawie przynajmniej

Wizyta u p. Wojewody.

Nowomianowany dowódca 6 Brygady KOP-u płk. Pobóg-Górski z Wilna przybył wczoraj do Białegostoku celem przedstawienia się p. Wojewodzie Białostockiemu

Nominacja na stałe.

Prowizoryczny komisarz ochrony lasów w Województwie Białostockim Aleksander Osiecki został mianowany Komisarzem Ochrony Lasów.

Trzy maszyny pożarnicze zakupione dla straży miejskiej

W dniu 5 b. m. został zwolany Magistrat w sprawie zawarcia umowy na zakup 3-ech auto-maszyn dla Miejskiej Straży Ogniowej z przedstawicielem firmy Benz-Daimler. Umowa została ostatecznie zredagowana i podpisana. Zamówione maszyny przybędą w listopadzie.

Krew robotnika zbryzgała maszynę

Dnia 2 bm. w tartaku B-ci Borodickich w miasteczku Zelwie przez nieostrożność został uderzony w głowę kołem rozpędzonym robotnik Judel Kancapolski. Wskutek pęknięcia czaszki i wylewu krwi do mózgu Kancapolski mimo pomocy lekarskiej zmarł.

Twarty sen — sprytny złodziej.

Sawickiemu Piotrowi w czasie snu na trawniku przy planie kolejowym ściągnięto z nóg obuwie. Dokonał tego Witold Matejczuk, którego ujęto.

Ogłoszenie.
W Tartakach Państwowych w Czarnej-Wsi odbędą się dnia 8-go września 1927 roku o godzinie 2 po południu przetargi ustne na materiały tarte sosnowe i świerkowe suche z przetarcia 1925 roku stolowe, blokowe, obrzynane i nieobryznane w ilości około 1600 mtr.³.
Dojazd do stacji Czarna-Wieś, linia kolejowa Warszawa-Wilno.
Zarząd Tartaków Państwowych w Czarnej-Wsi.

FLIT
niszczy
Muchy, Komary, Mole,
Pluskwy, Karaluchy
i inne owady i ich
zarożki.
Sprzedaż hurtowa FLITU w Białymstoku
STANDARD NOBEL W POLSCE Skład w Białymstoku

Wrażenia red. „Heroldo de Esperanto” ze zjazdu w Białymstoku.

Redaktor naczelny najważniejszego tygodnika esperanckiego „Heroldo de Esperanto”, wychodzącego w Kolonii, p. Teo Jung bawił w Białymstoku na Zjeździe Esperantystów w dniach 7 i 8 ub. m. i obecnie w ostatnim numerze swego pisma opisuje swe wrażenia ze Zjazdu i z naszego miasta. Białystok i przyjęcie. Zgotowanie przez komitet organizacyjny Zjazdu, władze i ludność, sprawiły na p. Jungu doskonałe wrażenie. P. Jung z uznaniem pisze o policji Białostockiej, która miała trudne zadanie podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej na domu urodzenia dra Zamenhofs, a to ze względu na tłumy publiczności, które zgromadziły się na ul. Zamenhofs nie przypadły do gustu p. Jungowi jedynie bruki Białostockie, co do których pisze on, że „nie są przeznaczone dla europejskich”, i że nie może sobie wyobrazić, jak będą wyglądały ulice Białegostoku jesienią podczas deszczów. Dziwnym wydaje mu się również, że w Białymstoku we wszystkich taksówkach taksometry „niefunkcjonują”, jak przynajmniej twierdzi zioferzy. Bardzo zadowolony jest p. Jung z hotelu Ryc, który uważa za

dobrze urządzone. Wreszcie mimo krótkiego pobytu w Białymstoku p. redaktor zdążył zauważyć, że nasze Białostoczanki są urocze i zajmujące.

W świetle protokołów policyjnych

Przestępczość na terenie 1 podkomisarzatu za miesiąc sierpień była następująca: 11 kradzieży bez włamania, 2 przywłaszczenia, 1 oszustwo, 1 samobójstwo, 5 lekkich uszkodzeń ciała, 5 nieszczśliwych wypadków, 1 pobicie rodziców, 1 bierny opór władzy, 1 samowola, 1 potajemny wyszynk alkoholu, 15 zakłóceń spokoju publicznego, 9 wypadków nadmiernej spożyłości alkoholu, 4 dręczenia zwierząt, 1 niedozór dziecka, 8 nielegalne uprawianie tytoniu, 11 nietrzymania psa na ulicy, 1 niewłaściwe za-

Zbrodnia podczas strzelaniny na wiat

Mieszkaniec wsi Puszdrowizna pow. ostrowo-mazowieckiego Władysław Łojek podczas strzelania na wiat postrelił przez nieostrożność mieszkańca tej wsi Teofila Kolatora, który wkrótce zmarł.

chowanie się w miejscu publicznym, 1 handel w miejscu zakazanym, 72 wypadki nieprzestrzegania godzin handlu, 3 nieprzestrzeganie godzin pracy, 15 niezamykanie bramy w nocy, 17 niepalenie latarni nocą, 38 nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym, 7 nieprzestrzeganie przepisów o ruchu pieszym, 7 brak cennika na artykuły pierwszej potrzeby, 129 nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych, 8 protokołów meldunkowych i 14 protokołów administracyjnych.

Napad rabusiów.

W dniu 5 b. m. o godz. 21—22 na powracającego z Białegostoku mieszkańca m. Tykocina Szczepa na Torpaka na szosie pomiędzy

wsłą Bobino a Rzędziany napadło 3 nieznanych osobników, którzy zrabowali mu wyroby tytoniowe na sumę 200 zł.

Trup w nurtach kanału augustowskiego.

Przy kanale augustowskim w odległości 6 km. od Augustowa znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. W ubraniu nie znaleziono dokumentów.

Ogłędziny policyjno-lekarskie żadnych śladów gwałtu nie stwier-

dziły, wobec czego zachodzi przypuszczenie że śmierć nastąpiła wskutek paraliżu serca.

Samobójstwo z rozpacz po okradzeniu.

Mieszkaniec wsi Gockowa, pow. ostrowo-mazowieckiego 21-letni Józef Wilejski w drodze z Warszawy, został okradziony z gotówki (300 zł), rzucił się pod pociąg na stacji Malkinia. Koła pociągu odcięły mu głowę.

Bezgraniczna tragedia życiowa

Dnia 2 bm. o godz. 4 mieszkańiec kolonii Horodniansy Józef Spółon, lat 46, usiłując pozabawić się życia, napisał esencję octowej. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Rocha, gdzie o godzinie 18-jej zmarł.

Butelką w łeb

Dnia 5 bm. w restauracji „Łącz” przy ul. Rynek Kościuszki 21 pomiędzy Leonem Korbutem, a Feliksem Niewińskim wywiązała sprzeczka na tle osobistych porachunków, podczas której Niewiński uderzył butelką w głowę Korbuta, zadając mu ranę ciężką.

Napad bandycki

Na powracającego furmanką do domu pomiędzy wsiami Zabrzycza-Wielka, a Miskieniki, pow. sokólskiego Antoniego Jaworowskiego usiłował dokonać napadu nieznany osobnik.

Napastnik wystrzelił w Jaworowskiego. Jaworowski zbiegł przed bandytą.

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. **Nawietni. lampa kwarcowa.** Przyjmuje rano do 10 i do 6 w. Roboty — do 10 p. W niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 5 p. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (li piętro). Telefon 4-40.

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA. **Nawietnianie lampa kwarcowa.** Przyjmuje od 9-11 i 5-6 w. Kobiet od 4-6 p. Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-50.

Apollo Początek 7, 8, 10, 20. NA EKRANIE. Arcydzieło produkcji niemieckiej. Roman z 10 aktach.
Lola Słodka Dziewczyna
Pogodny film z życia beztroskiego Wiednia popularnie zwana następczyni
W roli głównej **IMOGENA ROBERTSON** **MA MAY**

NA SCENIE Gościnne występy Teatru Artystycznego „WESOLY PAJAC”
Program 18 **HALO! HALO!**
Paryż - Wiedeń - Londyn - Kraków
1) MARKIZY — S. Talariko, 2) WIZJA — I. Sobolówna i E. Wojnar, 3) MAKI KRAKOWSKIE, 4) KOCHLIWY BOLEK — Bolcio Kamiński, 5) Cienie na Marsie — 6 Apollo-Giris, 6) Wir Walca — S. Talariko. Specjalne kostiumy do każdego numeru. Stacja nadawcza Apollo Fala 2222. Specker: B. Kamiński. Kierownik Z. Regro.

„Modern” Dziś Ceny od zł. 1.25.
KASA O GODZ. 5. POCZĄTEK: 5.30, 8 i 10.30 W.
Pierwszy szlager wytwórni „UFA” na sezon 1927/28 rok
Tragedja Małżeńska
Porywający dramat w 8 aktach, osnuty na tle autentycznego wypadku Wrotech głównych
Izabela Elsom, P. Richter, Alf. Abel
Zaareżowanie męża przed samą nocą przedślubną... Młoda małżonka zakochuje się w obrońcy mezo. Po powrocie z więzienia mąż upomina się o swe prawa.
Nad program: **Jak wygląda obrońca kraju?**

„Modern” Program M 2.
Gościnne występy ulubieńców stolicy
A. Cieleckiej, M. Dobrowolskiego
Mourel
1. Poculi (słowa Seemana) wykona p. Cielecka
2. Czy znasz ty takie oko
3. Bigos literacki
4. Franka wół kolanka wyk. p. Dobrowolski
5. Prelekcja o calule
6. Tango excentrique 7. Blues, Tango milanesa, Tango tango

Komunikat.

Niniejszym zapraszamy wszystkich członków BOSO. na doroczną walne zgromadzenie towarzystwa (dlaży clog), które odbędzie się we czwartek dnia 8 bm. o godz. 8-jej wieczorem w lokalu BOSO, ulica Lipowa 52.

Przewidyjmy
Walnego Zgromadzenia

Baczność! Uczniowie!

Z początkiem roku szkolnego — firma —
I. Kowarski, Zamenhofs 9
Telefon 6 75.
Poleca **patentowe** szkolne i gimnastyczne od 1 zł 75 gr. **koszulki** i **spodnie** sportowe oraz wszelkie inne artykuły sportowe i kosmetyczne po cenach tanich

Przyjmij się do naprawy.

Maszyny do pisania, Arty-mometry, Przyrządy fizyczne, geodezyjne, chirurgiczne, oraz wszelkie inne, mechaniczne w zakres techniki i mechaniki
Józef GRODZIŃSKI
ul. Sienkiewicza 38 m. 9 (wejście od ul. Warszawskiej)

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-6 p. Białystok, ulica Kiłińskiego Nr. 11. Tel. 5-06. (ul. Ni miekaj)

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-6 p. Białystok, ul. Kiłińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-6 p. Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 5-40.

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe. Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA. **Nawietnianie lampa kwarcowa.** Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-6 p. Białystok, ul. Lipowa 22, tel. 5-47.

Ogłoszenia drobne

E. Ralf

Sienkiewicza 36-37 Pracownia fortepianów i pianin oraz wszelkich instrumentów muzycznych. Cwiczenia na fortepianie na godzinę. 1336

Uwiezniona się w seł na sumę 150 zł. wystawiony na zlecenie Józefa Pleśko przez Stanisława Stankiewicza pletny i październik r. b. 1330

Zgubiono plan i dołowy pomiarowy mąjasku „Mazowieck” podpisane przez mierniczego Dabka, Laskawego znalazł się upraszając o dostarczenie takowych pod adresem: Angielska 2. 1333

Zgubiono posłanie czenie cbywałstwa, wyd na imię Rozalii Malinowskiej przez Urząd Gminy Dojlidy 1335

Zgubiono dowód osobisty oraz pozwolenie na broń, wydane na imię Wiktor Kłickiego przez Starostwo Białostockie 1320